

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 28 lutego 2014 roku Sąd Rejonowy w Kutnie w sprawie o sygn. akt I C 169/13 z powództwa (...) S.A. w W. przeciwko M. Ł. o zapłatę:

1. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 134,15 złotych z ustawowymi odsetkami od dnia 27 listopada 2012 roku do dnia zapłaty;
2. oddalił powództwo w pozostałym zakresie;
3. zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 84,53 złote tytułem kosztów procesu.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany, zaskarżając go w całości. Skarżący poniósł, że nie zgadza się z przedmiotowym rozstrzygnięciem i uważa je za krzywdzące z tego względu, że Sąd Rejonowy nie rozważył wszystkich przeprowadzonych w toku postępowania dowodów i nie wskazał jakie fakty uznał za udowodnione a jakie za nieudowodnione, jak też wyprowadził wnioski przeciwne do tych, które, zdaniem pozwanego, wynikają z przedstawionych dowodów. Apelujący zakwestionował także odrzucenie złożonego przez niego wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych oraz ustanowienie pełnomocnika z urzędu.

W konkluzji skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego rozstrzygnięcia i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu do ponownego rozpoznania (apelacja – k. 92-95).

Postanowieniem z dnia 22 maja 2014 roku odrzucono przedmiotową apelację w zakresie punktu 2. wyroku (postanowienie – k. 111-111v).

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie od pozwanego na jej rzecz kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych (odpowiedź na apelację – k. 117).

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest niezasadna.

Stosownie do treści art. 505¹³ § 2 k.p.c., uzasadnienie sądu drugiej instancji w postępowaniu uproszczonym powinno zawierać jedynie wyjaśnienie podstawy prawnej wyroku z przytoczeniem przepisów prawa, jeżeli sąd ten nie przeprowadził postępowania dowodowego. Sytuacja opisana w cytowanym przepisie miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, bowiem Sąd Okręgowy, po dokonaniu analizy stanu faktycznego sprawy, podziela i przyjmuje za własne ustalenia Sądu I Instancji stanowiące podstawę faktyczną rozstrzygnięcia przyjętego w zaskarżonym wyroku.

Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie dokonał bowiem prawidłowej, gdyż odpowiadającej wymogom art. 233 § 1 k.p.c., oceny dowodów, w oparciu o którą wyprowadził również trafne wnioski jurydyczne. Swoje rozstrzygnięcie Sąd ten także, wbrew sugestiom czynionym w tym względzie w apelacji, przekonująco i zgodnie z regułami określonymi w art. 328 § 2 k.p.c. uzasadnił.

Stanowisko, które legło u podstaw apelacji nie zasługiwało natomiast na uwzględnienie.

Wbrew zastrzeżeniom skarżącego, przedstawione w tej sprawie dowody zostały przez Sąd Rejonowy ocenione prawidłowo. Uwzględnić bowiem należy, że moc dowodowa oznacza siłę przekonania uzyskaną przez sąd wskutek przeprowadzenia dowodów na potwierdzenie prawdziwości lub nieprawdziwości twierdzeń co do okoliczności faktycznych istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a wiarygodność decyduje o tym, czy określony środek dowodowy ze względu na cechy indywidualne i obiektywne okoliczności, zasługuje na wiarę. Ramy swobodnej oceny dowodów zakreślone są natomiast przez wymogi procedury, zasady doświadczenia życiowego, reguły logicznego myślenia i

pewien poziom świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków i wążąc ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału w sprawie. W określonych powyżej ramach decyduje zatem przekonanie sądu nie zaś strony. Nie jest tym samym wystarczające samo przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu. Dla podważenia dokonanej przez sąd oceny dowodów oraz poczynionych w oparciu o nią ustaleń nie jest bowiem nawet wystarczające wskazanie, że zgromadzone dowody pozwalają także na wyciągnięcie odmiennych wniosków co do okoliczności faktycznych danej sprawy.

Jak zatem wynika z powyżej poczynionych rozważań, skuteczne postawienie zarzutu w tym względzie, wymaga wykazania, przy posłużeniu się wyłącznie argumentami jurydycznymi, że sąd naruszył ustanowione zasady oceny wiarygodności oraz mocy dowodów i że naruszenie to miało wpływ na wynik sprawy. Takich zaś argumentów skarżący w ogóle nie podnosi. Zastrzeżenia apelacji w tej materii konstruowane są bowiem jedynie w oparciu o zwykłą negację stanowiska Sądu Rejonowego bez najmniejszej próby przedstawienia jakichkolwiek merytorycznych argumentów, które poddawałyby w wątpliwość prawidłowość wniosków wyprowadzonych przez Sąd Rejonowy.

Zaskarżonego rozstrzygnięcia z natury rzeczy nie mogły również podważyć zastrzeżenia zgłaszane przez skarżącego względem rozstrzygnięć w kwestiach pobocznych, które były rozstrzygane w niniejszym postępowaniu. Rozstrzygnięcia te wydawane są bowiem w ramach określonej procedury i mogą być kontestowane jedynie w przewidzianym przez nią trybie i zakresie.

Niezasadnie także skarżący odwołuje się do zasady *in dubio pro reo*. Niezależnie bowiem od faktu, że warunkiem jej realizacji jest zaistnienie wątpliwości, które w realiach niniejszej sprawy nie zachodzą, zasada ta w ogóle nie znajduje zastosowania w procedurze cywilnej.

Mając powyższe na względzie, Sąd Okręgowy w pkt. 1 wyroku na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację jako bezzasadną.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono w pkt. 2 wyroku na podstawie art. 102 k.p.c. Zważywszy na subiektywne przekonanie skarżącego o słuszności jego racji, który występował bez profesjonalnego pełnomocnika oraz sytuację materialną i życiową pozwanego, jak i pozycję strony powodowej, rozliczeniu kosztów postępowania apelacyjnego zgodnie z regułą podstawową sprzeciwiałyby się względy słuszności.